

Sprzedana

The Analogs

Sprzedana bez uczuć i zachwytu
po prostu zachłannie, tylko dla zysku
bogaty człowiek - czy da Ci wszystko?
delikatne dłonie i dom na urwisku
Salon, samochód, komfort i znużenie
bez iskry miłości, szaleństwa, marzenia
bez nocy gorących i bez wyboru
zimna jak przedmiot, pozbawiona honoru

Kołysz się w komforcie i śpij
miesiące, lata takich samych dni
nie pozwól by coś zmieniło się
Kołysz się i śpij aż przyjdzie śmierć

Rozchylone uda, gdy przychodzi pora
bez szeptów radości, kolejny koszmar
Bogactwo i smutek, pieniądze w portfelu
nudne wieczory i drinki w fotelu
Łoże pełne węży, oziębione kłatwą
skóra beznamietna gdy ręce ją dotkną
Przedmiot, nowy mebel, śliczna dekoracja
miłość bez spełnienia, zwykła prokreacja

Kołysz się w komforcie i śpij
miesiące, lata takich samych dni
nie pozwól by coś zmieniło się
Kołysz się i śpij aż przyjdzie śmierć

Kołysz się w komforcie i śpij
miesiące, lata takich samych dni
nie pozwól by coś zmieniło się
Kołysz się i śpij aż przyjdzie śmierć